

Recenzja pracy doktorskiej Tomasza Ryrycha, **Realizacja mitu habsbursko-galicyskiego we współczesnej prozie polskiej**. Kraków 2024, 228 str.

Już we wstępie autor wymienia dwie kluczowe pracy dotyczące wybranego tematu, a mianowicie książki Ewy Wiegandt *Austria felix, czyli o micie galicyjskim* (1988) oraz Claudio Magrisa *Il mito asburgico nella letteratura Austriaca moderna* (1963), z których przejmuje ważne tezy, podkreślając tym samym ich aktualność nawet kilkadziesiąt lat po powstaniu.

W pierwszym rozdziale pracy, „Galicja retrospektywna” (s. 11-75), autor wyjaśnia teoretyczne podstawy badania, a jednocześnie daje szczegółowy przegląd fenomenu mitu Galicji w literaturze polskiej od lat 60-ych XX wieku do współczesności. Autor podkreśla ciągłość tego zjawiska, które wprawdzie straciło na aktualności wraz z przełomem 1989 roku, ale pod koniec lat 90-ych i po 2000 roku znów stało się widoczne. Ryrych potwierdza to również w swoich szczegółowych analizach w rozdziałach 2, 3 i 4. W kontekście pojęcia mitu Galicji wprowadza dodatkowe teorie aktualne w dzisiejszych naukach kulturowych – pojęcia „granica” i „pogranicze”, pojęcie nostalgii według Svetlany Boym, idee heterogeniczności i transkulturowości, które okazują się bardzo przydatne przy precyzowaniu wspomnianego mitu. Nowością w dyskusji na temat tego mitu są aspekty modernizacji (por. 1.5 „Kolej i rewolucja przemysłowa”) oraz dekonstrukcja Galicji w podrozdziale 1.7. „Galicja rewers”, w którym pokazano drugą stronę galicyjskiej idylli, od „rabacji galicyjskiej” poprzez nędzę i ubóstwo (por. Szczepanowski, *Nędza galicyjska*) aż po handel ludźmi. Aspekty międzykulturowe, takie jak paralela między Szelą i Janosikiem, czy relacje intertekstualne, takie jak porównanie *Zmor Zegadłowicza* z *Niepokojami wychowanka Törlessa* Musila, wnoszą nowe aspekty do dyskursu o Galicji.

Ten wprowadzający rozdział świadczy również o głębokiej wiedzy historycznej autora, na przykład gdy kompetentnie przedstawia on historię tzw. autonomii galicyjskiej z 1867 roku w kontekście historii Austrii. Ten etap historii realnego kraju koronnego jest ważny dla późniejszego powstania mitu i wyjaśnia jego wyjątkowość w porównaniu z innymi literaturami środkowoeuropejskimi, które również czerpią z dziedzictwa monarchii austro-węgierskiej.

W głównej części swojej pracy autor skupia się na trzech współczesnych tekstach, z których dwa na pierwszy rzut oka nie mają nic wspólnego z Galicją – *Mercedes Benz* Pawła Huellego (2018) i *Sonnenberg* Krzysztofa Vargi (2019), podczas gdy *Baśń o węzowym sercu* Radka Raka (2020) poprzez swojego bohatera, Jakuba Szelę, ma bardziej oczywisty związek z Galicją. Ryrych nie przedstawia więc analizę ilościową, opisując mit Galicji w większej ilości utworów, ale analizę jakościową, która pozostaje jednocześnie subiektywna i spekulatywna.

Analiza powieści Pawła Huellego *Mercedes Benz* (por. rozdział 2, „Galicja nostalgiczna”, s. 76-120) udowadnia, że mit Galicji, rozumiany nie tyle jako motyw, co struktura, obecny jest również w tekście, który na pierwszy rzut oka nie należy do korpusu literatury galicyjskiej (analiza Ryrycha jest bez wątpienia również apelem o poszerzenie tego korpusu). W tej analizie dużą rolę odgrywają intermedialność i intertekstualność. Zdjęcia z młodości rodziców bohatera, reprodukowane w tekście, w sensie „postmemory” (termin wprowadzony przez Mariannę Hirsch tu jest bardzo na miejscu) zostają przyswojone przez syna rodziców wysiedlonych z Kresów Wschodnich. Tylko w ten sposób okolice Lwowa, których bohater nigdy nie widział, mogą stać się „Austrią felix”, a tym samym dominującą wersją mitu galicyjskiego.

Taka diagnoza wymaga jednak również gruntownego uzasadnienia intertekstualnego – w tym zakresie praca wykazuje siłą stronę. Autor z wielką empatią wskazuje na ukryte pod powierzchnią tekstu nawiązania do Bruno Schulza i Josepha Rotha; oddziela tekst Huellego od Gdańskich powieści tego samego autora, wskazuje również na podobieństwa do „powieści korzennych” Stasiuka i Tokarczuk. Dialog z Bohumilem Hrabalem wmontowany w tekst jest analizowany pod kątem typologicznym, w którym ujawnia się galicyjska nostalgia. Podobieństwa między „Lekcją jazdy” Huellego a „Lekcją martwego języka”, klasyka literatury galicyjskiej Andrzeja Kuśniewicza (oba teksty wpisują się również w wspomniany już paradygmat modernizacji), po raz kolejny dowodzą ogromnej wiedzy autora na temat kontekstu środkowoeuropejskiego i galicyjskiego, niezbędnej do przeprowadzenia tak subtelnej analizy.

Trzeci rozdział („Galicja fantastyczna”, s. 212-166) zawiera drugą szczegółową analizę pojedynczego tekstu, powieści *Baśń o węzowym sercu* Radka Raka, której podtytuł zawiera wyraźne odniesienie do Galicji – *wtóre słowo o Jakubie Szeli* – ale która, jak wynika z analizy, ma niewiele wspólnego z mitem galicyjskim. Ponownie na początku analizy pojawia się wykaz relacji intertekstualnych – sformułowanie „słowo o Jakubie Szeli” przypomina poemat Bruno Jasieńskiego o takim samym tytule, z którym omawiany tekst polemizuje: w centrum powieści Raka nie znajduje się świat społeczny, ale archaiczno-mitologiczny (por. tytuł rozdziału „Galicja fantastyczna”). Dlatego ważniejsze są inne interteksty – folklor ukraiński, który pojawia się w motywie Rusałki, oraz litewski, widoczny w motywie mądrego węża. Autor bardzo szczegółowo wskazuje archaiczne mity, które mają znaczenie dla opowieści o Szeli, takie jak motyw podróży, zejścia do podziemi, lasu jako archaicznego miejsca pochodzenia itp. Historyczny Szela ma tu znaczenie drugorzędne, podobnie jak rabacja chłopska z 1846 roku dla mitu Galicji. Teza, że powstanie chłopskie pod przywództwem Szeli zlikwidowało nierówności społeczne, i tym samym umożliwiło późniejszy złoty wiek „Austrii felix”, pomaga autorowi ustalić w powieści Raka ten sam mit galicyjski. Przykład powieści *Baśń o węzowym sercu* pokazuje jednak, że nie każdy tekst, który ze względu na swoje odniesienia referencyjne należy do literatury galicyjskiej, rzeczywiście nawiązuje do tego mitu w jego znanej formie.

Z pewnością nie należy do korpusu literatury galicyjskiej trzecia analizowana przez autora powieść *Sonnenberg* współczesnego pisarza polsko-węgierskiego Krzysztofa Vargi, której akcja rozgrywa się w Budapeszcie (por. również tytuł czwartego rozdziału „Galicja przesunięta”, s. 167-208). Pierwsze pozostałości mitu habsburskiego, rozszerzonego przez autora o typowy dla Węgier mit trianonski, pojawiają się tam, gdzie mowa jest o złotej epoce lat 20-ych XX wieku jako przedłużeniu belle époque, ale także o ostatecznej utracie tego czasu. Bardziej niż krytyka mitów, w centrum analizy znajduje się teraz intertekstualność jako centralna metoda, oparta na wszechstronnej wiedzy autora zarówno o literaturze węgierskiej, jak i austriackiej. Krytyka mitów i intertekstualność uzupełniają się w sercu analizy, poświęconej mitowi androgynicznemu. Ten archaiczny mit pojawia się nie tylko na powierzchni fabuły w relacji bohatera z ukochaną, ale można go znaleźć w kluczowych dziełach literatury austriackiej okresu po upadku dynastii Habsburgów. Tak więc kazirodczy związek Ulricha i Agathe w powieści Musila *Człowiek bez właściwości* staje się paradygmatem interpretacyjnym bohaterów *Sonnenbergu*. Również bohaterowie powieści Doderera *Strudlhofstiege*, którzy wywodzą się z innej epoki – starej monarchii habsburskiej, stają się archetypami bohaterów powieści Vargi. Jeśli brak elementu żydowskiego w powieści Vargi interpretuje się jako dowód „esencjalnej nieobecności Josepha Rotha” (s. 202), to

jednak metoda intertekstualności wydaje się nieco przesadzona – wystarczyło wyjść od śladów obecnych w tekście następczym, a nie spekulować śladami nieobecnymi. W tak obszernej analizie powieści należałoby również oczekiwać wyjaśnienia niemieckiego tytułu *Sonnenberg*, co autor nie robi. Analiza tego trzeciego tekstu pokazuje przede wszystkim jego osadzenie w świecie austriackiej literatury pothabsburgowej, a dopiero w drugiej kolejności odzwierciedlenie mitu Habsburgów w formie opisanej przez cytowaną na początku Ewę Wiegandt.

Dysertacja Tomasza Ryrycha, który doskonale zna badania nad mitem habsburskim lub galicyjskim i uwzględnia je w swoich własnych badaniach, wykracza poza tradycyjne wyobrażenie o tym micie, analizując przykłady, które na pierwszy rzut oka nie mają z nim nic albo mało wspólnego. Autor wkracza na nowe ścieżki, które nie zawsze są przekonujące, ale zawsze charakteryzują się wysokim poziomem teoretycznym i intelektualnym. Autor imponuje znajomością badań teoretycznych, literaturoznawczych i kulturoznawczych, ale także wszechstronną wiedzą na temat szerokiego kontekstu; obie te kompetencje w przemyślany sposób wykorzystuje w swoich badaniach. Praca jest dobrze napisana, dobrze się czyta, ale zawiera wiele błędów ortograficznych i literówek, które należy jeszcze wyeliminować.

Przedstawiona do oceny dysertacja spełnia ustawowe wymogi dla tego typu postępowań i powinna stać się podstawą dalszego procedowania.

Wniosuję zatem o dopuszczenie mgra Tomasza Ryrycha do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. em. Aloid Woldan